

Rokowania chińsko-japońskie Oficjalne hołdy i... oficjalne brudy

nie dały wyników

Obie strony gotowe do walki

Prokurator Wyszyński przeciwko „wrogom ludu”

Skandal w fabryce wędlin

PEKIN, 8. 7. Zbrojny konflikt japoński, który miał miejsce w ważnym punkcie kolejowym Feńtaj, leżącym na południe od Pekinu, zdaje się przybierać niepokojące rozmiary. Od chwili zajęcia Lukoczan przez wojska japońskie i rozbrojenia tamtejszego chińskiego garnizonu, obie strony otrzymały znaczne posiłki. Z Pekinu i Tientsinu odeszły do Lukoczan czołgi oraz zmotoryzowane baterie. W środę wieczorem obie strony zawarły zawieszenie broni, często jednak przerywane nieoczekiwanymi strzałami. Straty chińskie wynoszą podobno około 200 osób zabitych i rannych, strona japońska podaje swe straty 10 zabitych, w tym 2 oficerów. Wydaje się jednak pewnym, że straty obu stron rachować można w setki zabitych i rannych.

Koncentracja sił japońskich

TIENSIN, 8. 7. W dniu dzisiejszym 11 samolotów wojskowych japońskich przeleciało nad Tientsin, udając się w kierunku Feńtaj. Wiadomość ta wskazuje, że w okolicach Feńtaj wojska japońskie rozpoczęły operacje wojskowe przeciwko Chińczykom. Z Tientsin wysłano w kierunku Feńtaj 15 samolotów ciężarowych z wojskiem oraz pocigi z żołnierzami i amunicją. Garnizon japoński znajdujący się w Tienchan otrzymał rozkaz udania się do Feńtaj, które w chwili obecnej stało się centrum koncentracji sił japońskich.

Stan oblężenia

SHANGHAI, 8. 7. Według nadesłanych tutaj wiadomości miały nastąpić nowe incydenty pomiędzy wojskami chińskimi i japońskimi w pobliżu Lukoczan. Według dość wiarogodnych źródeł, żołnierze należący do 29-ej armii chińskiej zatrzymali pociąg napelniony wojskiem japońskim, który wyruszył z Tientsin w kierunku do Feńtaj. W związku z wypadkami, jakie miały miejsce w Feńtaj w okręgu tejże nazwy ogłoszono stan oblężenia.

Ostre pogotowie floty

SHANGHAI, 8. 7. Walki chińskie — Japońskie ustały o godzinie 23-ej. Stan oblężenia proklamowano również w Tientsinie. Chiński minister spraw zagranicznych Wań Czuń — Gui przerwał urlop i powraca samolotem do Nankinu.

Dowództwo japońskiej marynarki wojennej zarządziło, w związku z incydentami w Chinach północnych ostre pogotowie marynarki wojennej.

O godz. 23-ej japońskie władze wojskowe oświadczyły, iż w Chinach północnych panuje kompletny spokój. Z Tientsinu wysłano do Feńtaj 20 samochodów ciężarowych z żołnierzami.

Rokowania prowadzone w Pekinie w sprawie uregulowania konfliktu zakończyły się około północy bez rezultatu. Należy z każ-

dej chwili spodziewać się wznowienia działań wojennych. Obie strony są całkowicie gotowe do walki.

MOSKWA, 8. 7. Dyskusja nad dzisiejszym posiedzeniu C. I. K-u nad referatem Jakowlewa o ordynacji wyborczej była utrzymana

w zakreślonych ramach, t. zn. poszczególni mówcy zaczynając i kończąc swe przemówienia wyrazami hołdy pod adresem Sta-

lina, zgodnie chwalili ordynację wyborczą, potępiając przy tej okazji prawo wyborcze w całym świecie, a głównie w Niemczech. Ślubowali oni przy tym, iż „będą gorliwie wyszukiwać „wrogów ludu” i tępić ich niemiłosiernie”. Po tych częściach przemówień następowała krytyka lokalnych organów sowieckich.

Prokurator Wyszyński położył nacisk w swoim przemówieniu na konieczność wzmożenia walki z „wrogami ludu”, zaznaczając, że przejdzie do nowych form „demokracji sowieckiej” pozwoli na rozszerzenie ram tej walki.

Nie brak było również ataków na duchowieństwo. Duchowni poszczególnych wyznań, jak twierdzili mówcy, „usiłują wykorzystywać kampanię wyborczą dla swoich celów i rozwijają agitację antysowiecką”.

Z dyskusji dzisiejszej można wnosić, że prowadzona obecnie walka z t. zw. „wrogami ludu” w okresie kampanii wyborczej wzmoże się jeszcze bardziej. Walka ta prowadzona jest w kierunku usuwania z aparatu administracyjnego i partyjnego starych, niepewnych elementów komunistycznych i zastępowania ich młodymi siłami partyjnymi wychowanymi w duchu wierności obecnemu reżimowi.

„Wrogowie ludu” a nieświeże wędliny

MOSKWA, 8. 7. Fabryka wędlin Piszczetow w Moskwie sprzedała ostatnio 85 kg. kiełbas do składów, znajdujących się na terenie fabryk cementu „Oktabr” i „Proletarij”.

W kilka godzin po sprzedaży tych produktów w ambulansach fabrycznych zanotowano, jak donosi dziennik „Izwestia” kilkanaście wypadków zatrucia. Jak się okazało, produkty pochodzące z tej fabryki były nieświeże, masywny i stoły fabryczne nigdy nie były myte, fabryka zaś pomimo upału nie posiadała chłodzi.

Charakterystycznym jest fakt, że w tym samym budynku co fabryka mieścił się urząd sanitarny i oddział miejskiego urzędu zdrowotnego, które bynajmniej nie pokwapiły się zarządzić inspekcji w fabryce. Jak pisze dziennik, winę w tym wypadku ponoszą „wrogowie ludu”, którzy rozmyślnie produkowali nieświeże wędliny.

Epilog kursów „Deutsche Vereinigung” przed sądem okręgowym

TORUŃ, 8. 7. Przed sądem okręgowym w Chojnicach odbył się ostatni proces przeciwko 22 członkom „Deutsche Vereinigung”, aresztowanym w m-cu kwietniu w majątku Kęsowo powiatu tucholskiego.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym przynależność do związku, którego celem i zadaniem miały być trzymane w tajemnicy przed władzami państwowymi. Oskarżenia odpowiadały z art. 165 par. 1 K. K.

W toku dochodzeń ustalono, że w kwietniu r. b. zarząd „Deutsche Vereinigung” w Bydgoszczy urządzał w schronisku dla młodzieży w Zielonce, pow. sąpołkańskiego, kilkutygodniowe kursy przeszkoleniowe, w których brała udział również młodzież poniżej lat 18-tu. Na kursach tych odbywały się wykłady na tematy społeczno-polityczne oraz musztra. Ponieważ urządzenie podobnych kursów przekraczało ramy statutowe stowarzyszenia, starosta powiatowy bydgoski udzielił zarządowi „Deutsche Vereinigung” w Bydgoszczy upomnienia, zakazując jednocześnie utrzymywania obozu dla młodzieży. „Deutsche Vereinigung” zlikwidowało wtedy oboz w Zielonce, a uruchomiło drugi w Kęsowie pow. tucholskiego.

Wszyscy oskarżeni do zarzucanych im czynów nie przyznawali się. Zeznania składali bardzo ostrożnie. Przewodcy motywowali urządzenie obozu pracy w Kęsowie tym, że właścicieleki tego majątku prosili zarząd „Deutsche Vereinigung” o udzielenie im pomocy finansowej i dostarczenie sił roboczych w celu zamiany wielkiego parku na ziemię orną.

Po zeznaniach świadków i oskarżonych, oraz po przemówieniach prokuratora i obrońcy sąd ogłosił w dniu wczorajszym wyrok skazujący: komendanta obozu Klimka na 2 lata więzienia, Drossaarmina na 20 miesięcy więzienia, Gero Gersdorfa i

Freiman Liselotte po 15 miesięcy, Banacha, Rosenberga, Falkenberga, Hundta, Schulza i Willy Mittelstaedta po 8 miesięcy więzienia, Kreugera na 15 miesięcy, więzienia, Anklamia i Altschellera po 8 m-cy więzienia, Grzybińskiego, Launa, Marksa, Fehnera po 5 miesięcy więzienia, Adama i Brunka na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem na 3 lata, zaś siostry Wehr po 10 m-cy więzienia.

Przewód sądowy wykazał, że kurs prowadzony był na wzór przysposobienia wojskowego.

Perły... bez kawiarni

Groźba struku powszechnego

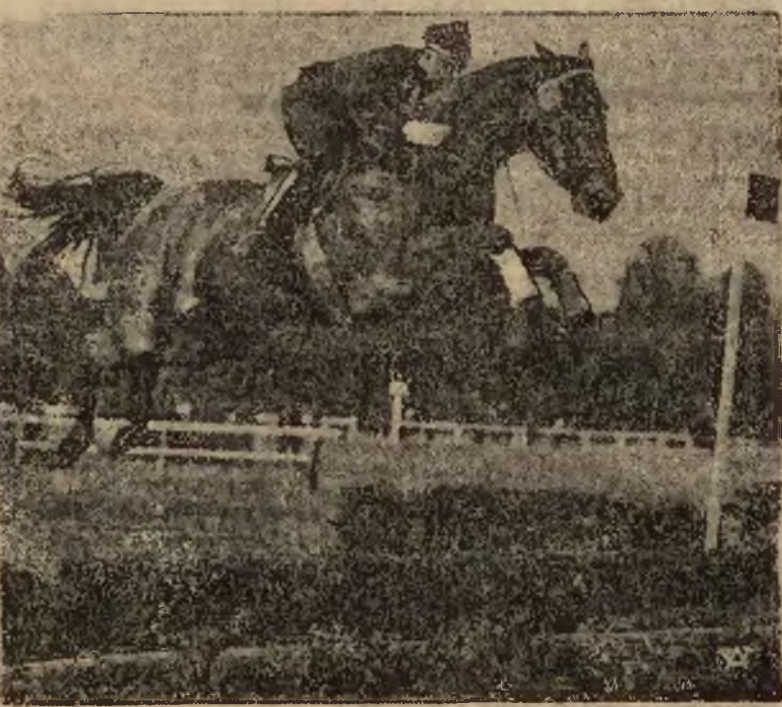
PARYŻ, 8. 7. Zatarg w przemyśle kawiarnianym i restauracyjnym trwa. Dotyczy on głównie wielkich zakładów kawiarnianych. W czwartek strajkowały trzy wielkie kawiarnie na Polach Elizejskich: „Colisée”, „Marignan” i „Rond Point” oraz „Café de la Paix” i „Café Viel”.

Sytuacja obecna jest o wiele poważniejsza, niż zapowiadano, strajki bowiem przybierają wybuchową formę, paraliżując całkowicie dany zakład, często w formie okupowania kawiarni i zajmowania stolików przez strajkujących kelnerów, którzy porzucają swą pracę niespodzianie w czasie obsługi klientów.

W prezydium rady ministrów i

ministerstwie pracy toczą się nieustanne konferencje, mające na celu zlikwidowanie konfliktu, a przede wszystkim zażegnanie groźącego na pięcie powszechnego strajku. Rząd ze swej strony czyni wszelkie wysiłki, aby doprowadzić do kompromisu.

Sukces jeźdźców polskich



W Instenburgu (Prusy Wschodnie) odbył się międzynarodowy konkurs hipiczny „Potęgi skoku”. W konkursie tym por. Komorowski (widoczny na zdjęciu) zdobył II i III nagrodę.

Nieinterwencja na rozdrożu

Czy obrady komitetu londyńskiego przyniosą pozytywne rezultaty?

BERLIN, 8. 7. Tematem politycznym dnia dzisiejszego jest w pierwszym rzędzie posiedzenie komitetu nieinterwencji. Mimo oświadczeń min. Edena, iż nie wysunie on żadnego nowego projektu, w Berlinie żywią nadzieję, że strona francusko-brytyjska ułatwi znalezienie kompromisowego wyjścia z sytuacji.

Ze strony niemieckiej zupełnie wyraźnie zmierzają do utrzymania nieinterwencji, przewidując groźne konsekwencje w razie jej ewentualnego rozbitcia się. Na czoło argumentów niemieckich wysuwa się wręczona w Londynie i w Paryżu nota gen. Franco, która domaga się uznania jego rządu za stronę prowadzącą wojnę.

Mimo ostrej krytyki, jakiej uległ ten projekt w Londynie, uważają tu, że mógłby on stanowić podstawę do osiągnięcia kompromisu, zwłaszcza, iż stronie angielskiej zależeć powinno na utrzymaniu dobrych stosunków z rządem, mającym w ręku szereg poważnych przedsięwzięć brytyjskich na terenie Hiszpanii.

Urządowy „Voelkischer Beobachter” robi przy tym aluzję do pewnych bliżej niesprecyzowanych kroków brytyjskich, które wskazywałyby na to, iż rząd brytyjski, nawiązując bezpośredni kontakt z rządem gen. Franco, rozważał już możliwość uznania go za stronę wojującą. Stanowisko, zajęte w ostatniej nocy niemiecko-włoskiej w tej sprawie nie powinno, zdaniem niemieckich kół politycznych, wpłynąć ujemnie na przyjęcie tej zasady, która ułatwiłaby wyjście z obecnego impasu.

Wydaje się przy tym, iż wysu-

wanie przez W. Brytanię kwestii wycofania ochotników stanowić mogło punkt do osiągnięcia kompromisu, gdyby dało się to zrealizować również po stronie rządu walencjkiego.

Strona niemiecka wychodzi jednak z założenia, iż za ochotników

uważani być winni ci wszyscy, którzy przybyli na teren czerwonej Hiszpanii po 22 czerwca ub. roku, niezależnie od przynależności państwowej. Gdyż, jak wiadomo, rząd Walencji udzielił obywatelstwa hiszpańskiego całemu szeregowi wolontariuszów.

*Mała kobietko, czy wiesz,
Ze podobać możesz się też?
— Ale tylko z włosami jasnymi
„Hezablondem” tlenionymi —
Ach, wierz mi, wierz!*

Henryk ŻAK w Poznaniu
Fabryka perfum, kosmetyków i mydeł toaletowych

Prof. Bartel pisze książkę o młodzieży akademickiej

Polska Agencja Telegraficzna ogłasza dalszy ciąg rozmowy swego przedstawiciela z prof. Kazimierzem Bartlem na temat zamierzonych przez niego prac naukowych. W zakończeniu tego doniesienia znajdujemy następującą zapowiedź:

„Nadto prof. Bartel, opierając się na swym 30-letnim doświadczeniu i obserwacji, zamierza napisać broszurę o zagadnieniu młodzieży w Polsce, w której przytoczy cały szereg nieznanych faktów z

dziedzin ustrój szkolnictwa i życia młodzieży akademickiej i wskaże spos. którym tego zjawiska można rozstrzygnąć to zagadnienie ku pożytkowi młodzieży akademickiej”.

A więc jednak... prof. Bartel „wskaże sposób”... „przytoczy szereg nieznanych faktów z życia młodzieży akademickiej”.

Jest to jak się zdaje już dość

wyraźna zapowiedź, że prócz pracy naukowej p. prof. Bartel myśli o powrocie do działalności publicznej i politycznej.

Zapas złota Banku Francji zmalał przez tydzień o 6 miliardów

PARYŻ, 8. 7. Ogłoszony w czwartek tygodniowy bilans Banku Francji obejmuje okres czasu od 24 czerwca do 1 lipca, a więc okres najbardziej krytyczny dla waluty francuskiej. W czasie tym ilość złota posiadana przez Bank Francji zmniejszyła się o 6 miliardów franków, podczas gdy w okresie poprzedzającym zapas ten zmniejszył się również o 2 i pół miliarda.

Ogólna ilość złota na dzień 1 lipca wynosiła 48 miliardów 659 milionów franków, przyjmując, że t. zw. frank Auriola posiada 49 miligr. złota. Obieg banknotów umieszczonych jako

pozycje po stronie biernej bilansu, wynosił 88 miliardów 687 milionów franków, czyli o 701 milionów franków więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Pokrycie złotem obiegu banknotów w tygodniu od 24 VI do I VII, wynosiło 47,53%, podczas, kiedy w tygodniu poprzedzającym wynosiło 52,80%.

Rumunia wycofuje złoto z Banku Francji

BUKARESZT, 8. 7. Jak słychać skarb rumuński postanowił jednorazowo spłacić cały dług Banku Francji, wynoszący ćwierć miliarda franków. Pożyczka ta była przez Bank Francji udzielona pod zastaw części zapasu złota Banku Rumuńskiego i z za-

strzeżeniem, iż zastaw ten będzie zwrócony po uiszczeniu ostatniej raty długu. Jednorazowa spłata tego kredytu ze strony Rumunii ma na celu natychmiastowe wycofanie złota oddanego Bankowi Francji w zastaw.

Budapeszteński grafolog skarży spadkobierców Rockefellera

BUDAPESZT, 8. 7. Budapeszteński grafolog i astrolog Zoltan Andrei wytoczył spadkobiercom Rockefellera proces o 1000 dolarów. Andrei twierdzi, że przed 5-u laty postawił Rockefellerowi, który był wtedy poważnie chory, horoskop w którym przepowiadał jego śmierć dopiero na miesiąc maj 1937 r., w którym radził mu żyć do tego czasu bez większych obaw i trosk. Wskazówki Andreiego zostały dosłownie wykonane, i zdaniem astrologa, miliarder za-

wdzięcza jego jasnowidztwu to, że dożył do 1937 r.

JUŻ POWIEDZIANO W PRASTARYM ANNALE ŻE DOBRY POLONUS CHADZA W SAMODZIAŁE LESZCZKOW

Aleja Jerozolimska 30 Krak. Przedmieście 13 Wierzbowa 2 L. Bosz

Żydzi niezadowoleni z podziału Palestyny

JEROZOLIMA, 8. 7. Opublikowanie raportu komisji królewskiej wywołało żywą opozycję w kołach żydowskich, które domagają się utrzymania mandatu w formie określonej w r. 1922. Koła arabskie z wyjątkiem elementów skrajnych, nie przyjęły zaleceń komisji królewskiej zbyt wrogo. Wydaje się, iż są one skłonne do przyjęcia planu brytyjskiego zgodnie z zaleceniami swych przewodców.

LONDYN, 8. 7. „Evening Standard” donosi, że głównym zastrzeżeniem żydów w stosunku do zaleceń komisji królewskiej jest zarzut, że przydzielony im obszar jest zbyt mały. Żydzi zdecydowali się do podjęcia stanowczej walki o obszary pustynne na południu Palestyny, graniczące z kanałem Sueskim, uważając, że ziemie te w rękach żydowskich przestałyby być pustynią.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejscowy: „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 2 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: „ABC” Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 4 szpalaty: na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. Opisy specjalne — 3 zł. Lekarskie — 30 gr. Nekrologi po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach drobnych” licza się z oddzielnymi wstawami. Druk podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 2 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.